

HOMOSEKSUALIŚCI Z LITWY INGEROWALI W POLSKIE WYBORY? NOWE WĄTKI DEZINFORMACJI KREMLA

„Ukraina zalegalizuje marihuanę do manipulowania obywatelami” a homoseksualiści z Litwy ingerowali w polskie wybory - to nowe hasła, które pojawiły się w przestrzeni informacyjnej prokremlowskich mediów. Ukraina stale znajduje się pod stałym atakiem fake newsów. Jednocześnie prokremlowska dezinformacja staje się ... monotonna.

Od czasu utworzenia bazy przez EUvsDisinfo w 2015 roku, ataki na Ukrainę odnoszą się do atakowania ukraińskiej państwowości, przywódców oraz języka. W bazie znalazło się ponad 700 przypadków dezinformacji odnoszącej się do Krymu oraz co najmniej 200 przypadków opisujących Ukrainę jako państwo nazistowskie lub faszystowskie.

Raz utworzone hasła są powtarzane, ponownie wykorzystywane, powtórnie przetwarzane, poddawane recyklingowi, opracowywane na nowo, powielane i ponownie przedstawiane. Jak wskazali eksperci, paleta tych przekazywanych informacji jest monotonna. Wciąż powtarzane są hasła odnoszące się NATO - „NATO zmusza Ukrainę do przyjęcia antyrosyjskiej polityki zagranicznej” czy „Wojna przeciwko mieszkańcom Donbasu jest prowadzona przez następców hitlerowców”. Stale próbuje się również zakwestionować związek pomiędzy Rosją a zestrzeleniem samolotu Malaysia Airlines 17 oraz powiązać „rusofobię” z wydarzeniami na Ukrainie - „Euromajdan został zorganizowany przez siły zagraniczne w celu osłabienia Rosji” - czytamy.

Kto ingerował w Polskie wybory i czym zajmują się społeczność LGBTQ+ ?

Również i Polska jest ulubionym celem dezinformacyjnych działań prokremlowskim mediów. Pojawiają się stałe hasła o niskim poziomie życia, elitarne polskie media służą do podsycania antyrosyjskich nastrojów, a jak ogłosił „Sputnik” doszło do ingerencji w trakcie wyborów w Polsce przez ...homoseksualistów. Zresztą społeczność LGBTQ+ stała się nowym celem ataku a zarzuty wydają się być nadzwyczaj kuriozalne. Należące do Gazpromu NTV stwierdziło, że w Brukseli funkcjonuje bazar „żywego inwentarza”, gdzie zamożni homoseksualiści dokonują zakupów dzieci a sama społeczność stanowi bardzo duże zagrożenie dla bezpieczeństwa Rosji z uwagi, że jej członkowie są zmanipulowani przez Zachód, aby reprezentowała jedynie „zachodnich wartości”.

Jak podkreśla EUvsDisinfo działania prokremlowskich mediów „wykorzystują znoszone, znane tropy i narracje”. Jak podkreślono, pomimo że dezinformacja powinna być „sztuką” kłamstwa to jednak jak podkreślono w analizie - „Widzimy ich każdego dnia. Nowe formy, nowe rynki zbytu. Ale te same stare kłamstwa”.